

Malik Montana, One Take (prod. FRNKIE)

Ja podkute mam kopyto, czyli w ręku trzymam władzę
Świat jest tak zepsuty, ja nic na to nie poradzę
System jebie prawo, [?] wiesz co na to kładę
Chuj Ci w dupę, pisz se kurwo mandat za zniewagę

Ja wchodzę znów w okularach
Cały klub patrzy na nas
Ja się bujam jak hamak, biorę dwie
Potem taxi zamawiam, proszę hotel Warszawa
Tu gdzie trwa już zabawa trzeci dzień
Narkotyki gaszą pragnienie
Życie jak na jawie sen
Zegar na nim kamienie
Legal i też podziemie
Daj mi twist, filter i tłustego topa
Mój drip, outfit za 30 koła

Jak dla mnie reszty nie trzeba
Nosek znowu biały jak kreda
Dusza moja czarna jak heban
Niebo - miejsca dla mnie tam nie ma (nie, nie, nie)

Kodeina, jeśli koka to tylko Boliwia, nie zaczyna
Tutaj ćpunkci latają mordy na tillidinach
Jeśli zrobisz test, pokaże komplet twoja ślina, bywa
Uhh, drzwi do góry tak jak w jecie
Za nami krzyczą stać i do góry ręce
Ona krzyczy kiedy już z niej wszystko zdejmę
Mów mi szefie, znów piszą o mnie w gazecie (yeah)
Biały szron, biała kość grudy
Trafia do ludzi, coś co obudzi dziś kluby
A za to ona będzie brać z buzi do dupy
Jakie zarzuty psie, jak coś dzwoń do papugi

Jak dla mnie reszty nie trzeba
Nosek znowu biały jak kreda
Dusza moja czarna jak heban
Niebo - miejsca dla mnie tam nie ma (nie, nie, nie)